

leavite, też walczę z pustką

zważył we meni na starcie
byłem gotów
przecież od dzieciaka walczę

nie prosiłem was o pomoc
nie upadłem
a ostatnie grosze wrzuciłem w fontannę

moje chęci znowu ulatują
to przez ludzi którzy już nie czują
czas obudzić innych
nim odfruną
być człowiekiem
rzygam twa fortuna

i nie daj mi usnąć
gdy rozpada się
świat
też walczę z pustką
myśląc czego mi brak

i nie daj mi usnąć
gdy rozpada się
świat
też walczę z pustką
myśląc czego mi brak

mroki w głowie
ciągle słą do meni uśmiechy
życia dało mi udreki i te leki

stąpamy po ciężkim lodził
gdy to wszystko peknie
upadniemy

i nie daj mi usnąć
gdy rozpada się
świat
też walczę z pustką
myśląc czego mi brak

i nie daj mi usnąć
gdy rozpada się
świat
też walczę z pustką
myśląc czego mi brak